

Sygn. akt I C 771/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ś.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w G. na rzecz powoda K. Ś. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych);

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. oddala wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;

IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego;

V. odstępuje od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

UZASADNIENIE

Powód K. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w G. kwoty 80.000 zł wraz z kosztami procesu.

Podniósł, że warunki panujące w Areszcie Śledczym w G. były niezgodne z przepisami oraz naruszyły jego dobra osobiste. Powód w szczególności zarzucił, że: przebywał w przeludnionych, zagrzybionych i zawilgoconych celach, był pozbawiony dostępu do okna i świeżego powietrza, nie mógł korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych, łóżka nie spełniały żadnych norm, nie posiadały barier ochronnych i drabinek, sprzęt kwaterunkowy, koce i ręczniki były zniszczone i wyeksploatowane, naczynia i sztućce były używane i plastikowe, drzwi do toalety nie nadawały się do użycia, w łazni nie było kratki antypoślizgowej, pola spacerowe były zniszczone i zatłoczone, a spacerowały się z osobami palącymi tytoń. Powód zarzucił również, że pozwany zignorował zalecenia lekarskie, zgodnie z którym powinien być on osadzany w małych celach. Powód wskazał, iż jego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia dotyczy okresu od lipca 2013 r. do czerwca 2015 r.

W toku procesu podniósł również, że kącik sanitarny w celi izolacyjnej był nieosłonięty i dostępny dla osób z zewnątrz, zaś w łazniach nie było przegród między przyszniami, co naruszało jego intymność i prywatność. Wskazał, że na

warunki panujące w Areszcie Śledczym w G. wniósł skargę do Rzecznik Praw Obywatelskich, która została uznana za zasadną.

/pozew, k. 2-4; pisma procesowe z dnia 26.10.2015 r., 23.11.2016 r., 02.02.2017 r., 27.02.2017 r., k. 138-139, 416-418, 483-484, 502; protokół rozprawy – k. 91/

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm prawem przepisanych.

Pozwany przyznał, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w G. w następujących okresach: 20.06.2010 r - 29.06.2010 r., 20.07.2013 r. – 21.01.2014 r. oraz od 22.04.2014 r. do chwili wniesienia odpowiedzi na pozew. Zaprzeczył jednak, aby warunki bytowe w tej jednostce były niezgodne z przepisami oraz naruszały dobra osobiste powoda. Pozwany w szczególności podniósł, że powód nie był osadzony w warunkach przeludnienia, miał zapewnione osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieniczne i dostateczny dopływ powietrza, sprzęt kwaterunkowy w celach była zgodny z normami, podlegał stałej kontroli, konserwacji i wymianie, kącik sanitarny był oddzielony trwałą przegrodą od reszty celi, sztućce i naczynia były dopuszczone do kontaktu z żywnością i wykonane zgodnie z przepisami unijnymi, łaźnie były wyposażone w maty antypoślizgowe, cele były poddawane regularnym remontom, powód miał zapewniony dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, a palenie papierosów w czasie spacerów odbywało się tylko w wyznaczonych do tego miejscach. Odnośnie natomiast zalecenia psychiatry co do osadzenia powoda w małolicznych celach, pozwany podniósł, że zostało ono wpisane w jego książce zdrowia z okresu wcześniejszej izolacji penitencjarnej, a w dniu przyjęcia go do aresztu nie odnotowano żadnych uwag dotyczących zakwaterowania w małolicznych celach. Niemniej, po ujawnieniu przez powoda tego zalecenia został on skierowany na konsultację do lekarza psychiatry, który polecił jego zakwaterowania w celach o pojemności do 4 osób, co zostało zrealizowane. Odnośnie braku przegród w łaźniach prysznicowych i nieobudowanego kącika sanitarnego pozwany podniósł, że przepisy nie wprowadzają takich obowiązków. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał, aby zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa. Odnośnie natomiast stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich, który uwzględnił skargę powoda, podniósł, że nie świadczy to o ziszczeniu się przesłanek odpowiedzialności pozwanego i nie czyni roszczenia powoda zasadnym. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres osadzenia przypadający przed dniem 29.08.2011 r.

/odpowiedź na pozew, k. 55-62; pisma procesowe z dnia 29.12.2015 r., 22.02.2016 r., 10.10.2016 r., 04.04.2017 r., k. 177-182, 259-262, 382-383, 537-539/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.07.2013 r. powód K. Ś. został zatrzymany, a następnego dnia tymczasowo aresztowany i umieszczony w Areszcie Śledczym w G., w którym jako osoba tymczasowo aresztowana i skazana przebywał m.in. w okresie objętym żądaniem pozwu tj. do czerwca 2015 r. (z przerwami).

/okoliczność bezsporna oraz informacja o pobytach i orzeczeniach, k. 65-67; zeznania powoda, płyta CD, k. 439/

W okresie od dnia 20.07.2013 r. do dnia 21.01.2014 r. powód K. Ś. był osadzony w następujących celach:

- nr (...) na (...) o powierzchni 6,27 m2, w której przebywały 2 osoby,
- nr (...) na (...) o powierzchni 15,26 m2, w której przebywały 3 osoby,
- nr (...) na (...) o powierzchni 6,23 m2, w której przebywały 2 osoby,
- nr (...) na (...) o powierzchni 18,95 m2, w której przebywało od 3 do 6 osób,
- nr (...) na (...) o powierzchni 15,99 m2, w której przebywało 5 osób,

- nr (...) na (...) o powierzchni 12,71 m², w której przebywały 4 osoby,
- nr (...) na (...) o powierzchni 12,84 m², w której przebywało od 3 do 4 osób,
- nr (...) na (...) o powierzchni 20,12 m², w której przebywało 6 osób,
- nr (...) na (...) o powierzchni 12,76 m², w której przebywały 4 osoby,
- nr (...) na (...) o powierzchni 12,52 m², w której przebywało od 2 do 4 osób,
- nr (...) na (...) o powierzchni 19,52 m², w której przebywało 6 osób,
- nr (...) na (...) o powierzchni 6,69 m², w której przebywał jedynie powód.

/dowód: historia rozmieszczenia powoda, k. 78-80/

Cele mieszkalne, w których przebywał powód K. Ś. były w należyтым stanie i podlegały okresowym remontom w miarę posiadanych środków. W 2015 r. przeprowadzono remont m.in. cel nr (...), (...) i (...) na (...), w których zbito zagrzybione tynki oraz osuszono, wyszpachlowano i pomalowano ściany.

Niektóre okna w celach były zastawione łózkami, przez co zdarzało się, że nie wszystkie skrzydła można było otworzyć na oścież. Okna znajdujące się w celi były jednak wyposażone w funkcję uchylania i rozwierania oraz miały tzw. napowietrzniki.

W celach znajdowały się również łóżka piętrowe, które nie posiadały drabinek i barierek. Elementy te zostały zamontowane w ostatnim kwartale 2014 r.

Sprzęt kwaterunkowy w celach był normalnej jakości, przy czym zdarzało się, że drzwiczki do szafek wykonane z płyty były niepełne w związku z czym szafki nie można było zamknąć w całości.

Stan cel i sprzętu był na bieżąco monitorowany, a usterki zgłaszane przez osadzonych bądź stwierdzone przez funkcjonariuszy były na bieżąco usuwane.

/dowód: fotografie, k. 200-205; zeznania świadków: M. K., płyta CD, k. 155, M. Z. i G. G., płyta CD, k. 372; częściowo zeznania powoda, płyta CD, k. 98 i 439/

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w G. powód K. Ś. otrzymywał koce, ręczniki i bieliznę, które były wymieniane w terminach regulaminowych oraz na prośbę osadzonych.

Naczynia i sztuce, z których powód korzystał były plastikowe, przeznaczone do wielokrotnego użytku, spełniały wymogi unijne oraz zostały dopuszczone do kontaktu z żywnością.

/dowód: warunki techniczne dla naczyń stołowych wielokrotnego użytku, k. 186-190; zeznania świadka M. K., płyta CD, k. 155, M. B., płyta CD, k. 372; częściowo zeznania powoda, płyta CD, k. 98 i 439/

Powód K. Ś. w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w G. mógł korzystać ze spacerów na polach spacerowych. Liczba osób uczestniczących w spacerach była różna i wynosiła od kilku do kilkunastu osób. Pola spacerowe były normalnej jakości, tzn. miejscami były one zniszczone i nierówne w związku z czym powstawały na nich kałuże.

Zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Aresztu Śledczego w G. na polach spacerowych dopuszczalne było palenie papierosów, dlatego w wyznaczonych i oznakowanych miejscach znajdowały stanowiska z popielniczkami. Osadzeni nie mogli natomiast poruszać się po polach spacerowych z zapalonymi papierosami.

/dowód: zarządzenie nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 21.03.2013 r. w sprawie porządku wewnętrznego dla osadzonych przebywających w AŚ w G.; fotografie, 206-220; zeznania świadków M. K., płyta CD, k. 155, G. G., płyta CD, k. 372; częściowo zeznania powoda, płyty CD, k. 98 i 439/

W Areszcie Śledczym w G. powód K. Ś. miał zapewniony dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych oraz sportowych, które odbywały się zgodnie z grafikiem opracowanym przez wychowawców oddziałów.

/dowód: zarządzenie nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 21.03.2013 r. w sprawie porządku wewnętrznego dla osadzonych przebywających w AŚ w G.; zeznania świadków M. K., płyta CD, k. 155, J. T., płyta CD, k. 372/

W 2010 r. powód K. Ś. był osadzony w Zakładzie Karnym w B. gdzie lekarz psychiatra w dniu 07.12.2010 r. wpisał do jego książki zdrowia zalecenie o następujące treści: „Zgłasza drażliwość, napięcie, impulsywność, tendencję do agresji, obniżony [...] frustracji. Wskazana mała cela (o ile będą miejsca)”. Wpis ten nie był znany administracji Aresztu Śledczego w G. w momencie przyjęcia powoda po jego zatrzymaniu.

W dniu 17.09.2014 r. K. Ś. odmówił osadzenia go w wyznaczonej celi powołując się na zalecenia z dnia 07.12.2010 r. w związku z czym zastosowano wobec niego środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej oraz umieszczono go w celi zabezpieczającej, a w dniu 19.09.2014 r. przeniesiono na okres 14 dni do celi izolacyjnej.

W dniu 23.09.2014 r. powód odbył rozmowę z psychologiem A. D. w celu kontroli jego stanu psychicznego. W czasie tej rozmowy okazał kserokopię książki zdrowia z 07.12.2010 r. zawierającą wpis z 2010 r. W związku z tym psycholog A. D. razem z lekarzem dyżurnym sprawdziła aktualną dokumentację medyczną powoda znajdującą się w Areszcie Śledczym w G., na podstawie której stwierdziła, że nie ma w niej zaleceń dotyczących zakwaterowania go w mało licznych celach. W związku z tym powoda skierowano na konsultację psychiatryczną, którą przeprowadzono w dniu 24.09.2014 r. W wyniku tej konsultacji stwierdzono, że miarę możliwość wskazane jest zakwaterowania powoda w celach o pojemności do 4 osób. Od tego czasu powód K. Ś. był osadzany w celach przeznaczonych dla małej liczby osadzonych.

/dowód: notatki z rozmów psychologicznych i psychiatrycznych, k. 81-82; kserokopia książki zdrowia, k. 105-107; pismo Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w G. z dnia 23.02.2015 r., k. 110; zeznania świadka A. D., płyta CD, k. 372/

Powód K. Ś. przebywał w celi izolacyjnej przez 14 dni. Znajdujący się w niej kącik sanitarny nie był osłonięty, wobec czego powód mógł być widoczny w czasie załatwiania potrzeb fizjologicznych dla osób wchodzących do celi albo patrzących przez wizjer w drzwiach.

Cela izolacyjna wraz z kącikiem sanitarnym były monitorowane w ten sposób, że przez kamerę było widać górną część ciała powoda.

W 2015 r. powód złożył skargę na warunki panujące w celi izolacyjnej do Rzecznika Praw Obywatelskich, która została uwzględniona.

/dowód: pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 02.06.2015 r., k. 109; pismo Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w G. z dnia 23.02.2015 r., k. 110; zeznania powoda, płyta CD, k. 439/

W okresie od lipca 2013 r. do września-października 2014 r. łącznie prysznicowe znajdujące się w Areszcie Śledczym w G. nie posiadały przegród prysznicowych w związku z czym powód K. Ś. musiał rozbierać się i kąpać w obecności innych mężczyzn.

/okoliczność bezsporna oraz zeznania powoda, płyta CD, k. 524/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków i powoda.

Odnosnie dokumentów pod uwagę należało wziąć przede wszystkim wydruki z historii rozmieszczenia powoda w Areszcie Śledczym w G., dotyczącą go informacji o pobytach i orzeczeniach, fotografie cel nr (...), (...) i (...) na (...), kserokopię książki zdrowia powoda z okresu osadzenia w Zakładzie Karnym w B., notatki z rozmów psychologicznych i psychiatrycznych z powodem, pisma: Rzecznika Praw Obywatelskich, Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej i Dyrektora Biura Kwatermistrzowsko-Inwestycyjnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej oraz zarządzenia dyrektora Aresztu Śledczego w G.. Strony nie zgłaszały zastrzeżeń do ww. dokumentów, a Sąd także nie znalazł podstaw, aby uznać je za niewiarygodne.

Pod uwagę wzięto także zeznania świadków M. K., M. Z., M. B., G. G., J. T. i A. D..

Odnosnie zeznań świadka M. K. należy wskazać, że świadek – podobnie jak powód – był osadzony w Areszcie Śledczym w G., dlatego potrafił opisać panujące w nim warunki, w szczególności w zakresie standardu celi, okien i pól spacerowych, stanu sprzętu kwaterunkowego i przedmiotów oddanych do osobistego użytku oraz dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych. Podkreślić należy, że świadek zaprzeczył zasadności większości twierdzeń powoda i odmiennie opisywał warunki panujące w Areszcie Śledczym w G., a jego zeznania były zgodne z zeznaniami pozostałych świadków. Ponadto, świadek M. K. nie był związany z żadną ze stron procesu, dlatego nie miał interesu w osiągnięciu określonego wyniku w sprawie, co podnosiło rzetelność jego zeznań.

Przydatne i wiarygodne były również zeznania pracowników Aresztu Śledczego w G. – M. Z., M. B., G. G., J. T. i A. D..

Odnosnie zeznań M. Z. należy wskazać, że świadek ten prowadzi służbę remontowo-konserwacyjną w Areszcie Śledczym w G., dlatego posiadał wiedzę na temat standardu cel oraz ich napraw. W szczególności świadek wskazał, że stan cel jest na bieżąco monitorowany, a wszelki stwierdzone lub zgłoszone usterki są naprawiane, co potwierdził świadek M. K.. Zeznania te były również zgodne z zasadami doświadczenia życiowego – skoro bowiem w Areszcie Śledczym w G. funkcjonuje służba remontowo-konserwacyjna to mało wiarygodne stają się twierdzenia powoda, że zgłoszenia osadzonych były całkowicie ignorowane, a w celach nie prowadzono żadnych napraw.

Świadek M. B. pracuje natomiast w magazynie Aresztu Śledczego w G. i jest odpowiedzialny m.in. za wydawanie osadzonym przedmiotów osobistego użytku (np. kocy, ręczników, bielizny pościelowej, naczyń i sztuców). Świadek zaprzeczył twierdzeniom powoda, aby stan tych przedmiotów był nieodpowiedni wyjaśniając, że są one używane przez czas ich przydatności do użytku oraz są wymieniane w regulaminowych terminach i w razie skarg osadzonych. Zeznania te były zgodne z zeznaniami M. K., który nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do standardu przedmiotów, z których korzystali osadzeni.

Przydatne były też zeznania G. G., który w Areszcie Śledczym w G. był koordynatorem oddziału, na którym przez pewien czas przebywał powód. W szczególności świadek zaprzeczył, aby K. Ś. był osadzony w dużych i przeludnionych celach. Świadek przyznał natomiast, że rzeczywiście w niektórych przypadkach łóżka w celach są ustawione w ten sposób, że nie da się otworzyć wszystkich skrzydeł na oścież. G. G. wyjaśnił również, że na polach spacerowych w Areszcie Śledczym w G. palenie papierosów było dopuszczalne, ale tylko w wyznaczonych do tego miejscach.

Mało przydatne były zeznania świadka J. T., który w okresie przebywania powoda w Areszcie Śledczym w G. pełnił funkcję kierownika oddziału penitencjarnego. Świadek nie znał jednak powoda, nie wiedział w jakich celach on przebywał, nie pamiętał skarg powoda, nie zajmował się organizacją zajęć kulturalno-oświatowych ani nie miał dostępu do dokumentacji medycznej powoda. Niemniej świadek ogólnie zaprzeczył, aby osadzeni nie mogli korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych.

Sąd wziął także pod uwagę zeznania świadka A. D., która w Areszcie Śledczym w G. pracuje jako psycholog. W związku z tym świadek znała okoliczności dotyczące przedstawienia przez powoda wpisu z kserokopii z książki zdrowia z Zakładu

Karnego w B., a w szczególności wskazała, że zapis ten nie był znany administracji Aresztu Śledczego w momencie przyjęcia powoda, a także że zalecenie to powód okazał dopiero w dniu 23.09.2014 r.

Oddaleniu podlegał natomiast wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. C.. Pismem z dnia 04.04.2016 r. Areszt Śledczy w G. poinformował Sąd, że P. C. został zwolniony z tej jednostki, a jego obecny adres nie jest znany (k. 304). Wobec tego na rozprawie w dniu 23.05.2016 r. powód został zobowiązany do wskazania aktualnego adresu świadka w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań. Powód nie wykonał tego zobowiązania. Zgodnie zaś z art. 258 k.p.c. strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest ich wskazać, tak by wezwanie ich do sądu było możliwe.

Odnośnie zeznań powoda K. Ś. Sąd uznał je za niewiarygodne w części w jakiej twierdził on m.in., że cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w G. były przeludnione, zarzrzybione i zawilgocone, a sprzęt kwaterekowy i przedmioty osobistego użytku były zniszczone i wyeksploatowane, a także że nie miał on dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych oraz że administracja Aresztu Śledczego w G. świadomie ignorowała zalecenia lekarskie umieszczenia go w mało licznych celach. Zeznania te stały bowiem w sprzeczności z ww. materiałem dowodowym, w tym w szczególności z zeznaniami zawnioskowanego przez powoda świadka M. K.. Odnośnie pozostałych zeznań powoda (w szczególności w przedmiocie dostępu do okien, stanu i zatłoczenia na polach spacerowych, standardu naczyń i sztuców) Sąd stwierdził, że w większości stanowiły one subiektywną ocenę powoda, który w zasadzie kwestionował każdy element warunków panujących w Areszcie Śledczym w G..

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych w związku z niezapewnieniem mu odpowiednich warunków w czasie tymczasowego aresztowania oraz odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w G., co miało naruszać jego prawo do godnego traktowania, prywatności i intymności oraz do odbywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności w optymalnych warunkach.

Oceniając zasadność tego roszczenia należy na początku wskazać, że kwestię ochrony dóbr osobistych reguluje przede wszystkim art. 23 k.c. zgodnie z którym „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.” Ponadto, z mocy art. 24 § 1 k.c. „ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 zd. 1 k.c. przewiduje natomiast, że „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”.

Z treści cytowanych przepisów wynika zatem, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych powództwo będzie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w przypadku łącznego spełnienia wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 24 § 1 k.c., tj. istnienia dobra osobistego, jego zagrożenia lub naruszenia, a także bezprawności działania pozwanego, przy czym to na dochodzącym ochrony prawnej (czyli powodzie) spoczywa obowiązek wykazania istnienia dobra osobistego oraz jego zagrożenia lub naruszenia natomiast pozwany obarczony jest ciężarem dowodu, że jego zachowanie nie było bezprawne. Uzupełniając te uwagi należy wyjaśnić, że gdy powództwo opiera się na odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, a więc tak w jak w przedmiotowej sprawie, zastosowanie znajdzie również art. 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu

władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W związku z tym odpowiedzialność Skarbu Państwa jest uzależniona od obiektywnej bezprawności zachowania.

W pierwszej kolejności należało jednak odnieść się do zarzutu przedawnienia jako do zarzutu najdalej idącego. Pozwany podniósł, że roszczenia powoda dotyczące warunków panujących w Areszcie Śledczym w G. za okres przypadający przed dniem 29.08.2011 r. uległy przedawnieniu z uwagi na upływ trzech lat od momentu zdarzenia, z którym wiąże on swoje roszczenie. Zgodnie z art. 4421 § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Należy stwierdzić, że powód w niniejszej sprawie domagał się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w G. trwającym od dnia 20.07.2013 r. a nie za okres sprzed 29.08.2011 r. W rezultacie, skoro powództwo zostało wytoczone w dniu 03.09.2013 r. to jego roszczenia nie uległy przedawnieniu.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych należy stwierdzić, że wartości, na których naruszenie powód się powołuje bezsprzecznie stanowią dobra osobiste podlegające ochronie prawnej, mimo że nie zostały wprost wymienione w ww. katalogu dóbr osobistych zawartym w art. 23 k.c. Katalog ten nie ma bowiem charakteru zamkniętego, lecz stanowi jedynie przykładowe wyliczenie, dlatego ochronie podlegają także inne cenne wartości, które mogą być uznane za dobra osobiste. W ocenie Sądu do tej kategorii można z pewnością zaliczyć godność (prawo do godnego traktowania), która zgodnie z art. 30 Konstytucji RP jest źródłem wolności i praw człowieka i obywatela w związku z czym jest ona uznawana za źródło wszystkich dóbr osobistych. W orzecznictwie przyjmuje się, że dobrem osobistym jest także prawo do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.03.2010 r., sygn. II CSK 486/09, LEX nr 599534 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.09.2013 r., sygn. akt I ACa 534/13, LEX nr 1378711). Prawo do prywatności i intymności również bezsprzecznie stanowią dobra osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego.

W dalszej kolejności należało rozważyć czy pozwany rzeczywiście dopuścił się naruszenia ww. dóbr osobistych. Jak wspomniano, ciężar wykazania takiego naruszenia spoczywa na osobie poszkodowanej, co oznacza, że to powód powinien udowodnić, iż jego dobra osobiste zostały naruszone przez pozwanego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powoda, iż przebywał on w warunkach przeludnienia. Zgodnie z art. 110 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.) powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r. (sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463) wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² rzeczywiście może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego wyjaśniając jednocześnie, że takie oznaczenie powierzchni pomieszczenia mieszkalnego na osobę jest równoznaczne z ustaleniem standardu na najniższym możliwym poziomie, którego naruszenie z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. W niniejszej sprawie takie naruszenie nie miało jednak w ogóle miejsca. Jak wynika z historii osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w G. w okresie od dnia 20.07.2013 r. do września 2014 r. w każdym przypadku miał on zapewnioną minimalną przestrzeń 3 m²:

- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 6,31 m² przebywały 2 osoby, co daje około 3,15 m² na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 6,27 m² przebywały 2 osoby, co daje 3,13 m² na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 15,26 m² przebywały 3 osoby, co daje 5,08 m² na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 6,23 m² przebywały 2 osoby, co daje około 3,11 m² na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 18,95 m² przebywało od 3 do 6 osób, co minimalnie daje około 3,15 m² na osobę,

- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 15,99 m2 przebywało 5 osób co daje około 3,2 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 12,71 m2 przebywały 4 osoby, co daje około 3,18 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 12,84 m2 przebywało od 3 do 4 osób, co minimalnie daje około 3,21 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 20,12 m2 przebywało 6 osób, co minimalnie daje około 3,35 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 12,76 m2 przebywały 4 osoby, co daje około 3,19 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 12,52 m2 przebywało od 2 do 4 osób, co minimalnie daje około 3,13 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 19,52 m2, w której przebywało 6 osób, co daje około 3,25 m2 na osobę,
- w celi nr (...) na (...) o powierzchni 6,69 m2 powód przebywał samodzielnie i – jak sam przyznał – co do niej nie zgłasza zastrzeżeń (płyta CD, k. 98)

Powód nie wykazał zatem, aby w ww. okresie był osadzony w warunkach przeludnienia. Twierdzenia o przebywaniu w takich warunkach opierał on natomiast na własnych wyliczeniach, które wykonał miarką. Wskazał przy tym, że ma własne zapiski, które są odmienne niż metraż wskazany przez administrację Aresztu Śledczego w G.. Powód nie przedłożył jednak ww. zapisków ani innych dokumentów, który podważałyby wiarygodność danych przedstawionych przez pozwanego. Nie wskazał on również w jakich celach i z iloma osadzonymi przebywał on w okresie od września 2014 r. do czerwca 2015 r. ani też nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów. To na powódzie spoczywał natomiast ciężar wykazania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez przytoczenie twierdzeń i przedstawienie dowodów. Nie jest zatem rolą Sądu i pozwanego poszukiwanie dowodów, w celu ustalenia czy dobra osobiste powoda nie zostały naruszone.

Nieudowodnione były również twierdzenia powoda w przedmiocie nienależytego standardu cel mieszkalnych, sprzętu kwaterunkowego i przedmiotów codziennego użytku. Powód poza własnymi twierdzeniami nie przedstawił bowiem żadnych dowodów, które potwierdzałyby m.in. że cele mieszkalne były zagrzybione i zalewane wodą, nie było w nich dostępu do okna i świeżego powietrza z powodu zastawienia celi łózkami, że ścian odpadał tynk i farba, drzwi do toalety się nie domykały, koce do spania i ręczniki były zniszczone i stosowane na przemienne do użytku osobistego i do sprzątanania, a sprzęt kwaterunkowy był zniszczony i wyeksploatowany. W szczególności powyższym naruszeniom zaprzeczyli świadkowie M. K., M. Z. i M. B. który twierdził, że stan cel i sprzętu był prawidłowy, a zgłaszane usterki były naprawiane.

Odnosnie twierdzeń powoda, że cele, w których przebywał (w szczególności cele nr (...) i (...) na (...)) był zagrzybione i zawilgocone należy też wskazać, że pozwany w piśmie procesowym z dnia 29.12.2015 r. przyznał, że w 2015 r. wykonano remont tych cel („[...] w roku 2015, w okresie styczeń-kwiecień, celi mieszkalna nr (...) (...) była wysiedlona i w tym czasie odbywało się jej suszenie, wykonano też zbitcie zagrzybionych fragmentów tynków. Cella została otynkowana, wyszpachlowana oraz pomalowana. W maju 2015 roku celi nr (...) była szpachlowana i malowana” - k. 180). Na podstawie ww. oświadczenia pozwanego nie można jednak ustalić jaki dokładnie był stan cel, w których przebywał powód, a w szczególności przyjmując, że skoro w 2014 r. zbito zagrzybione tynki to grzyb musiał występować w celach już w 2014 r. oraz że stan ścian był na tyle zły, że naruszono w ten sposób dobra osobiste powoda. Jak wspomniano, to powód powinien wykazać, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a więc m.in. powinien udowodnić, że przebywał w zagrzybionych i zawilgoconych celach oraz wykazać jaki dokładnie był ich stan.

Odnosnie natomiast dostępu powoda do okna należy wskazać, że na przedłożonych przez pozwanego fotografiach cel nr (...), (...) i (...) na (...) (k. 200-205) rzeczywiście widać, że przy oknach są ustawione łóżka piętrowe, co powoduje, że niektórych z nich nie można otworzyć na oścież. Niemniej jednak, nie dotyczy to wszystkich skrzydeł,

lecz jedynie części z nich. Ponadto, niektóre okna są wyposażone w tzw. napowietrzniki, a także posiadają funkcję rozwierania i uchylania. Potwierdził to również świadek G. G., który zeznał, że bywały sytuacje, że łóżka w celach były ustawione w ten sposób, że jedno skrzydło można było otworzyć na oścież a drugie jedynie uchylić. Zdaniem Sądu taka sytuacja nie naruszała dóbr osobistych powoda, który miał zapewniony dostęp do świeżego powietrza, a fakt, że nie wszystkie okna można było otworzyć na oścież nie jest nadmierną niedogodnością. Należy bowiem wyjaśnić, że samo przebywanie w niekomfortowych warunkach nie jest wystarczającą podstawą do uznania, że doszło do naruszania dóbr osobistych osadzonego. Powinien on bowiem liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami, które są nieuchronną konsekwencją kary pozbawienia wolności mającą wszakże funkcję represyjną. Zadaniem zakładu karnego i aresztu śledczego jest bowiem izolacja osadzonego od społeczeństwa, a nie zapewnienie mu warunków bytowych odpowiadających standardom mieszkaniowym. Wyjaśnić przy tym należy, że – jak wskazał Sąd Najwyższy – realizacja kary pozbawienia wolności powinna wiązać się z zapewnieniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie”, nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić nie przekraczają koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowania środka oraz ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011 r., sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463). Podobny pogląd wyraził także Europejski Trybunał Praw Człowieka, który dokonując wykładni art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisane w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (orzeczenia z dnia 29.04.2003 r., nr (...), P. przeciwko Ukrainie oraz nr (...), M. i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu). W orzecznictwie sądów powszechnych również podkreślono, iż "o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych. Dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne." (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10.04.2013 r., sygn. akt I ACa 224/13, LEX nr 1439083). Z tych przyczyn Sąd uznał, że opisane wyżej ograniczenia w dostępie do okien i powietrza należało uznać za niedogodność wpisaną w warunki tymczasowo aresztowania i odbywania kary pozbawienia wolności.

Odnosnie natomiast braku barierek i drabinek przy łóżkach piętrowych należy wskazać, że powód i świadek M. K. zgodnie zeznali, że w Areszcie Śledczym w G. pojawiły się one dopiero pod koniec 2014 r. W ocenie Sądu potwierdzają to przedstawione przez pozwanego fotografie cel mieszkalnych nr (...), (...) (...) na (...), na których widać, że drabinki i barierki odróżniają się od łóżek i są wyraźnie nowsze, dlatego rzeczywiście mogły zostać zamontowane dopiero w ostatnim kwartale 2014 r. Niemniej jednak, obiektywnie patrząc nie można uznać, aby ich brak przez okres ponad roku od momentu przyjęcia powoda do Aresztu Śledczego w G. naruszał jego dobra osobiste i przekraczał ww. konieczny stopień niedogodności związanych z pobytem w jednostce penitencjarnej. Nierzadko bowiem zdarza się, że osoby żyjące na wolności muszą mieszkać i spać w gorszych warunkach niż osoby pozbawione wolności. Brak drabinek i barierek przy łóżkach nie jest więc na tyle uciążliwy, aby naruszał dobra osobiste powoda. Zresztą, świadek M. K. wskazał, że on sam nie odczuwał dyskomfortu z powodu braku ww. elementów. Na marginesie należy dodać, że powód, mimo braku drabinek i barierek nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu. W rezultacie, Sąd oddalił wnioski powoda o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentacji dotyczącej montażu barierek i drabinek przy łóżkach, uznając, że skoro nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, zbędnym i zmierzającym do zwłoki jest dalsze prowadzenie postępowania dowodowego w tym przedmiocie. Ponadto, pozwany przyznał, że barierki i drabinki przy łóżkach piętrowych zostały zamontowane w 2014 r. Zgodnie zaś z art. 229 k.p.c. fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną co do zasady nie wymagają dowodu.

Dóbr osobistych powoda nie naruszało również korzystanie przez niego z plastikowych naczyń i sztucców. Nie wykazał on bowiem, dlaczego konieczność używania tych przedmiotów uwłaczała jego godności i naruszała prawo do humanitarnego traktowania. Zdaniem Sądu korzystanie z plastikowych naczyń i sztucców w ogóle nie narusza dóbr osobistych powoda, wpisuje się w dopuszczalną uciążliwość pobytu w jednostce penitencjarnej oraz jest uwarunkowane względami bezpieczeństwa. Świadek M. K. również potwierdził, że nie miał problemu z korzystaniem z plastikowych przedmiotów, a ponadto nie słyszał, aby któryś z osadzonych na to się skarżył. Ponadto, pozwany

wykazał, że wspomniane naczynia i sztuce spełniają odpowiednie standardy i zostały należycie dopuszczone do obrotu. Nie zostały natomiast udowodnione twierdzenia powoda, że otrzymał on używane naczynia i sztuce. Niemniej jednak, nawet gdyby dać temu wiarę, to nie można uznać, aby okoliczność ta naruszała jego dobra osobiste. W warunkach wolnościowych (np. w domach, stołówkach, lokalach gastronomicznych) normalnym jest bowiem, że naczynia i sztuce służą do wielokrotnego użytku kilku osób. Poza tym pozwany wykazał również, że jego działanie nie było bezprawne, ponieważ przedłożył pismo dyrektora Biura Kwatermistrzowsko-Inwestycyjnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej, z którego wynika, że naczynia i sztuce stosowane w Areszcie Śledczym w G. służyły do wielokrotnego użytku, były dopuszczone do obrotu z żywnością oraz spełniały wymogi unijne (k. 186-190), co potwierdził także świadek M. B. odpowiedzialny za wydawanie z magazynu przedmiotów osobistego użytku. Powód na tą okoliczność nie przedstawił natomiast żadnych twierdzeń i dowodów przeciwnych.

Sąd uznał, że dóbr osobistych powoda nie naruszał także standard szafek, które znajdowały się w celach mieszkalnych. Z zeznań powoda i świadka M. K. oraz fotografii (k. 204-205) wynika, że zdarzało się, iż drzwiczki przesuwne do szafek znajdujących się były niepełne w związku z czym nie mogły one zostać w całości zamknięte. Jak wspomniano wyżej, pobyt w jednostce penitencjarnej wiąże się z koniecznym zakresem niedogodności, który polega m.in. na niższej niż oczekiwana jakości warunków. W rezultacie, fakt, że szafki były wyeksploatowane i nie zamykały się w całości nie oznacza, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Poza tym powód nie wyjaśnił jaki zakres cierpień powstał u niego w związku z niedomykającą się szafką.

Nieudowodnione są twierdzenia powoda, iż nie miał zapewnionego dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych oraz że nie był o nich informowany. Powód na tą okoliczność nie przedstawił żadnego dowodu, a jego twierdzeniom wprost zaprzeczył świadek M. K., który zeznał, że osadzeni mogli korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych odbywających się w świetlicy, sali treningowej oraz na boisku. Należy przy tym zauważyć, że na rozprawie w dniu 09.12.2016 r. powód zeznał, że kilkukrotnie sprzątał w świetlicy dzięki czemu mógł wziąć udział w zajęciach kulturalno-oświatowych. Gdyby więc rzeczywiście chciał on korzystać z tych zajęć, to z pewnością w czasie pobytu w świetlicy dowiedziałby się od wychowawcy, jaki jest grafik tych zajęć.

Dóbr osobistych powoda nie naruszały też warunki, w jakich w Areszcie Śledczym w G. odbywały się spacerory. Na podstawie zeznań powoda, świadka M. K. oraz fotografii przedstawionych przez pozwanego Sąd ustalił, że pola spacerowe były normalnej, standardowej jakości, co oznacza, że miejscami rzeczywiście mogły na nich występować zniszczenia i nierówności oraz powstawać kałuże. Patrząc obiektywnie odbywanie spacerów w takich warunkach nie uwłaczało godności powoda i nie przekraczało uciążliwości, która wiąże się z osadzeniem w jednostce penitencjarnej. W warunkach wolnościowych także niejednokrotnie zdarza się bowiem, że chodniki czy ulice są nierówne i zniszczone oraz utrzymuje się na nich woda, co jednak nie oznacza, że narusza to dobra osobiste korzystających z nich osób.

W ocenie Sądu do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło również przez to, że w Areszcie Śledczym w G. spacerory odbywały się z osobami palącymi papierosy. Zgodnie z § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20.06.2011 r. w sprawie szczegółowych warunków używania wyrobów tytoniowych na terenie obiektów podlegających Ministrowi Sprawiedliwości oraz w środkach przewozu osób (Dz.U. nr 135, poz. 795) dopuszcza się używanie wyrobów tytoniowych poza celami mieszkalnymi w miejscach i w czasie wyznaczonym przez kierownika. Wyznaczone miejsca powinny być wyznaczone w sposób uniemożliwiający oddziaływanie dymu tytoniowego na osoby niepalące, z zachowaniem stref wolnych od dymu, nie powinny znajdować się w pobliżu pomieszczeń przeznaczonych do pracy, nauki i służby oraz powinny być oznaczone w widoczny sposób (§ 8 ww. rozporządzenia). Zgodnie zaś z § (...) zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 21.03.2013 r. w sprawie porządku wewnętrznego dla osadzonych przebywających w AŚ w G. palenie wyrobów tytoniowych było dozwolone m.in. na polach spacerowych. Ponadto, pozwany podniósł, że miejsca te były odpowiednio oznakowane i znajdowały się w rogach pól spacerowych, gdzie ustawiono popielniczki. Oprócz tego więc, że obecność osób palących papierosy w czasie spacerów nie naruszała dóbr osobistych powoda to jednocześnie taki sposób organizacji tych spacerów przez pozwanego nie był sprzeczny z prawem.

Odnosnie zarzutów powoda, że spacerzy były krótsze niż godzina oraz odbywały się w warunkach zatłoczenia należy stwierdzić, że twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w pozostałych dowodach. W szczególności zaprzeczyli temu świadkowie M. K. i G. G., którzy stwierdzili, że ilość osób uczestniczących w spacerach była różna i wynosiła od kilku do kilkunastu osób, co w ocenie świadka M. K. nie przeszkadzało w tych spacerach. Ponadto, świadek G. G. zaprzeczył, aby jednocześnie na polach spacerowych przebywała cała grupa w ilości 20-30 osób, a także, aby czas trwania spacerów był skracany.

Powód podniósł również, że jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez nieumieszczenie go w małolicznych celach wbrew zaleceniom wydanym przez lekarza psychiatrę z 2010 r. znajdujących się w jego książce zdrowia z okresu pobytu w Zakładzie Karnym w B.. Zgodnie z wpisem, na który powołuje się powód, w czasie pobytu w tej jednostce penitencjarnej zgłaszał on drażliwość, napięcie, impulsywność, tendencję do agresji i frustrację, w związku z czym zalecono osadzenie go w mały celach o ile będą miejsca.

Po pierwsze należy więc wskazać, że powód nie udowodnił, aby treść tego wpisu była znana administracji Aresztu Śledczego w G. w chwili przyjęcia go do tej jednostki oraz aby powód powoływał się na ten zapis i przedstawił kserokopię książki zdrowia, którą złożył do akt sprawy. Przeczą temu zarówno zeznania świadka, jak i treść notatek z rozmowy psychologicznej z powodem przeprowadzonej w dniu 23.09.2014 r. (k. 81). Świadek A. D. zeznała bowiem, że powód przy przyjęciu do Aresztu Śledczego nie okazywał zalecenia z dnia 07.12.2010 r. Potwierdza to treść notatki z rozmowy psychologicznej z dnia 23.09.2015 r., z której wynika, że powód dopiero wtedy okazał A. D. kserokopię z książki zdrowia z Zakładu Karnego w B. oraz że sprawdzono wówczas jego dokumentację medyczną znajdującą się w Areszcie Śledczym w G., na podstawie której nie stwierdzono takiego zalecenia. Przeczy to zatem zeznaniom powoda, iż podczas badania przy przyjęciu do Aresztu Śledczego okazywał on lekarzowi wpis z dnia 07.12.2010 r. Ponadto, gdyby rzeczywiście było tak jak utrzymuje powód, to z pewnością zostałoby to odnotowane w jego dokumentacji medycznej a kserokopia z jego książki zdrowia zostałaby dołączona do aktualnej dokumentacji. Należy również mieć na uwadze, że powód do Aresztu Śledczego w G. został przyjęty wskutek zatrzymania, które miało miejsce w dniu 19.07.2010 r. Całkowicie nieprawdopodobnym jest natomiast, aby w momencie jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania miał on przy sobie kserokopię książki zdrowia z Zakładu Karnego w B. z 2010 r. po to, aby okazać ją lekarzowi w przypadku jego ewentualnego osadzenia w jednostce penitencjarnej. Należy zatem przyjąć, że powód przy przyjęciu do Aresztu Śledczego w G. nie posiadał kserokopii książki zdrowia z zaleceniem z dnia 07.12.2010 r. Nie można więc postawić pozwanemu zarzutu zignorowania zaleceń lekarskich powoda.

Nieuzasadnione są również twierdzenia powoda, iż sporne zalecenie miało charakter bezterminowy. Po pierwsze, nie wynika to z treści wpisu psychiatry do książki zdrowia powoda. Po drugie, można domniemywać, że zalecenie to miało charakter incydentalny i odnosiło się do stanu psychicznego powoda z okresu jego pobytu w Zakładzie Karnym w B., gdzie „zgłaszał on drażliwość, napięcie, impulsywność, tendencję do agresji oraz frustrację”. Ponadto, nie zostało stwierdzone, aby powód cierpiał na jakies przewlekłe schorzenie psychiczne, które było podstawą wydania tego zalecenia, a na które cierpiał także w czasie przebywania w Areszcie Śledczym w G.. Zresztą sam powód nie był w stanie wyjaśnić z jakich przyczyn wydano to zalecenie („To wynika z tego powodu, że korzystam do dnia dzisiejszego jak i podczas wszystkich moich pobytów w zakładach karnych z lekarza psychiatry i psychologa. Widocznie mam stwierdzone zaburzenia ale nie wiem jakie” - 01:13:06-01:13:44 e-protokołu z rozprawy z dnia 27.08.2015 r., płyta CD, k. 98). Poza tym, wspomniane zalecenie nie miało charakteru kategorycznego, ponieważ wskazano w nim, że powód powinien być osadzonych w małych celach „o ile będą miejsca”. Świadczy o tym również, że wpisy dokonane w książce zdrowia osadzonego z okresu poprzedniego pobytu nie mają charakteru wiążącego, lecz jedynie informacyjny. Należy także mieć na uwadze, że po okazaniu A. D. przez powoda zalecenia z dnia 07.12.2010 r. i przebadaniu go przez psychiatrę w następnym dniu powód został umieszczony w celach przeznaczonych dla małej liczby osadzonych.

Poza tym, jak wspomniano wyżej, powód do Aresztu Śledczego w G. został przyjęty z wolności po jego zatrzymaniu w dniu 19.07.2013 r. Nie ma natomiast żadnych przepisów, które w takiej sytuacji nakazałyby jednostce penitencjarnej zwrócić się do innych jednostek o nadesłanie książki zdrowia osadzonego z okresu jego wcześniejszego pobytu w

tych jednostkach. Ponadto, zgodnie z § 43 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.02.2011 r. w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej prowadzonej w zakładach opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. nr 39, poz. 203) książkę zdrowia przechowuje się w zamkniętej kopercie w archiwum zakładowym zakładu karnego, z którego osadzony został zwolniony, dołączając ją do części A akt osobowych osadzonego. Oznacza to, że książka zdrowia powoda z okresu pobytu w Zakładzie Karnym w B. zgodnie z przepisami pozostała w tej jednostce i nie musiała być wysyłana do Aresztu Śledczego w G..

Wobec powyższych argumentów Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia czy wpisy w jego książce zdrowia miały wiążący charakter oraz czy przebywanie w celach powyżej czterech osób miało wpływ na pogorszenie jego stanu zdrowia. Odnośnie pierwszej okoliczności – ustalenia mocy wiążącej zaleceń znajdujących się w książce zdrowia należy wskazać, że nie wymaga to wiadomości specjalnych i może zostać samodzielnie ocenione przez Sąd. Ponadto – jak ustalono – wpis ten nie był znany administracji Aresztu Śledczego w czasie przyjęcia powoda do jednostki, zaś po jego ujawnieniu powód został przebadany przez psychiatrę, a żądanie umieszczenia w małych celach zostało zrealizowane, co powód przyznał na rozprawie w dniu 09.12.2016 r. Nieprzydatne i zmierzające do przewlekłości postępowania byłoby również przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność skutków zdrowotnych przebywania powoda w celach przeznaczonych dla więc niż czterech osób skoro Sąd stwierdził, że działanie pozwanego nie naruszało dóbr osobistych powoda oraz nie było bezprawne.

Powód naruszenia swoich dóbr osobistych upatrywał również w umieszczeniu go na okres dwóch tygodni w celi izolacyjnej, w której kącik sanitarny nie był obudowany przez co w czasie załatwiania potrzeb fizjologicznych miał on widoczny przez wizjer w drzwiach oraz dla osób wchodzących do celi. Nie zostało jednak udowodnione, aby rzeczywiście doszło do sytuacji, w której osoba trzecia obserwowała powoda przez wizjer bądź weszła do celi w trakcie wykonywania czynności fizjologicznych. Ponadto powód zeznał, że cela wraz z kącikiem sanitarnym była monitorowana w ten sposób, że było widać jego górną część ciała, dlatego należy przyjąć, że osoby trzecie przed wejściem do celi izolacyjnej mogły się upewnić, czy powód nie korzysta w tym momencie z kącika sanitarnego. Jednocześnie, skoro możliwość obserwacji powoda w celi izolacyjnej została zapewniona dzięki funkcjonującej kamerze, trudno przypuszczać, aby ktokolwiek podejmował próby obserwacji powoda przez wizjer w drzwiach. Poza tym, korzystanie z niezabudowanego kącika sanitarnego w celi izolacyjnej nie przekracza koniecznego zakresu niedogodności, który wiąże się z pobytem w jednostce penitencjarnej, a w szczególności z wykonywaniem kary dyscyplinarnej, którą jest umieszczenie w celi izolacyjnej (art. 148 § 1 pkt 8 k.k.w.).

Odnośnie natomiast pisma Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 02.06.2015 r. (k. 109), w którym uwzględniono skargę powoda na niezapewnienie mu intymności poprzez nieobudowanie kącika sanitarnego należy wyjaśnić, że stanowisko to nie ma wiążącego charakteru dla Sądu, a stwierdzenie przez Rzecznika Praw Obywatelskich, że naruszono konstytucyjne prawa i wolności powoda nie jest równoznaczne z tym, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i zasadne jest przyznanie zadośćuczynienia.

Powód naruszenia dóbr osobistych upatrywał również w braku przegród prysznicowych w łaźniach znajdujących się w Areszcie Śledczym w G.. Należy wskazać, że bezspornym było, iż w okresie od lipca 2013 r. do września-października 2014 r. stanowiska prysznicowe nie były przedzielone ściankami, wskutek czego powód musiał kąpać w grupach wieloosobowych w tym samym pomieszczeniu. Zdaniem Sądu, takie warunki kąpieli były dla powoda nadmierną uciążliwością i naruszały jego prawo do prywatności i intymności, w tym do zachowania swojego wyglądu, także w sferach intymnych przed innymi osobami, na których wybór powód nie miał wpływu. Powszechnym jest bowiem, że w miejscach publicznych, w których ludzie kąpią się bez odzieży, miejsca do kąpieli są indywidualnie wydzielone i osłonięte od wzroku innych osób, co zapewnia prawo do intymności, chroni przed ciekawością oraz ocenami i uwagami innych osób.

Pozwany nie wykazał, aby jego działania nie były bezprawne. Należy wyjaśnić, że § 32 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania przewiduje jedynie, że tymczasowo aresztowany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Tymczasowo aresztowany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych

kąpiele. Kąpiel tymczasowo aresztowanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Przepis ten – podobnie jak przepisy k.k.w. – nie określają warunków w jakich odbywają się te kąpiele. Należy jednak zwrócić uwagę na art. 4 § 1 zd. 1 k.k.w., zgodnie z którym kary, środki karne, środki kompensacyjne, przepadek, środki zabezpieczające i środki zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. § 2 tego przepisu przewiduje natomiast, że skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie, a ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Zdaniem Sądu brak przegród prysznicowych w łaźniach narusza ww. przepis i wyrażone w nich zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej. Każdy człowiek ma prawo do prywatności i intymności, dlatego stworzenie warunków, w których jest on zmuszony korzystać z kąpiele w obecności grupy obcych mężczyzn jest niehumanitarne i narusza ludzką godność i tym samym jest sprzeczne z art. 4 k.k.w. Tego, że działanie pozwanego nie było bezprawne nie zmienia fakt, że zgodnie z § 54 ust. 4 zarządzenia Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13.08.2010 r. w sprawie gospodarowania składnikami majątkowymi, w zakresie obsługi osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych stanowiska natryskowe powinny być oddzielone ściankami jedynie w nowobudowanych lub remontowanych łaźniach, co według pozwanego stanowiło o tym, że nie było potrzeby ich montowania w łaźni znajdującej się w Areszcie Śledczym w G.. Zdaniem Sądu to stanowisko jest błędne i sprzeczne z normą wyższego rzędu wyrażoną w art. 4 k.k.w. Można wręcz wnioskować, iż § 54 ust. 4 tegoż zarządzenia wskazuje, iż dostrzeżono konieczność montażu ścianek odgradzających stanowiska natryskowe, aby zapewnić poszanowanie godności i intymności skazanych, przy czym w sposób nieuzasadniony z punktu widzenia równych praw osadzonych ograniczono montaż ścianek jedynie do nowobudowanych lub remontowanych łaźni.

Powód nie udowodnił natomiast, aby w łaźniach prysznicowych nie było kratki antypoślizgowej (zaprzeczył temu świadek M. Z.) oraz aby kąciki sanitarne w celach mieszkalnych były nieogrodzone, a drzwi do toalety nie nadawały się do użycia.

Jak wspomniano wyżej, zgodnie z art. 24 k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Przepis ten odsyła więc do art. 448 k.c., który stanowi, że zadośćuczynienie powinno stanowić odpowiednią sumę pieniężną. Sąd orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z brakiem przegród prysznicowych wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj naruszonego dobra, czas trwania tego naruszenia oraz stopień zawinienia pozwanego. Należy więc stwierdzić, że warunki w jakich w Areszcie Śledczym w G. odbywały się kąpiele naruszały godność powoda oraz prawo do prywatności i intymności, które mają charakter szczególnie cenny, ponieważ dotyczą niewrażliwych sfer ludzkiego życia. Odnośnie czasu trwania tego naruszenia należy stwierdzić, że miało ono miejsce przez kilkanaście miesięcy (od lipca 2013 r. do września-października 2014 r.), przy czym powód zgodnie z przepisami odbywał średnio jedną lub dwie kąpiele w tygodniu, co oznacza, że kilkadziesiąt razy był zmuszony obnażać się przed współosadzonymi. Stopień zawinienia w zachowaniu pozwanego był natomiast niewielki i nie wynikał z chęci wyrządzenia powodowi krzywdy, lecz był skutkiem ograniczonych możliwości finansowych jednostki penitencjarnej. W świetle tych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie dla powoda będzie stanowiła kwota 1.500 zł, którą na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. orzeczono w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie II.

W punkcie III Sąd oddalił wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z art. 335 § 2 k.p.c. natychmiastowa wykonalność nie może być orzeczona w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa. Skoro więc pozwany w niniejszej sprawie jest Skarb Państwa – Areszt Śledczy w G. konieczne było oddalenie wniosku powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W punkcie IV Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu. Powód domagał się zasądzenia kwoty 80.000 zł, podczas gdy utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 1.500 zł, dlatego należało przyjąć, że przegrał on proces w 98 %. Zgodnie jednak z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd miał zatem na uwadze, że powód

jest osobą pozbawioną wolności i nie ma żadnych dochodów, dlatego zasądzenie od niego kosztów procesu na rzecz pozwanego będzie stanowiło nadmierne obciążenie.

Z tych samych względów, a także z uwagi na niewielką wysokość zasądzonych zadośćuczynienia, Sąd w punkcie V wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.) odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.